Rok VI. **Nr 276**

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 30 listopada 1926 r.

Ogłoszenia:
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Dekret kagańcowy obowiązuje nadal.

Podwyższenie podatków. — Co p. premjer Piłsudski robił w Wilnie? — O rolę Romana Dmowskiego. — Drobne wiadomości ze świata.

Rząd przedłożył sejmowi dekret prasowy Wbrew temu, co doniosła półurzędowa prasowa Agencja Wschodnia, rząd nie zamierza wycofać dekretu ograniczającego wolność obywatelską prasy i społeczeństwa, albowiem przedłożył go w d. 27 sejmowi do zatwierdzenia.

Wiadomo, że prawie wszystkie stronnictwa i wszystkie gazety (nawet półurzędowe) dekret ten potępiły. Sądzono więc, że rząd wycofa dekret w ten sposób, że go sejmowi nie przedłoży i w ten sposób go unieważni. Sejm dekretu niezawodnie nie zatwierdzi, ale mamy przykład jako stanowiska, jakie rząd wobec społeczeństwa zajmuje.

Donosimy o tem, aby społeczeństwo wiedziało o istnieniu dekretu i odpowiednio się zachowywało — z rezerwą, a nie narażało się na przykrości.

Podniesienie podatków. Na posiedzeniu rady ministrów przyjęto projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie pobierania w r. 1927 nadzwyczajnego 10 procentowego dodatku do podatków bezpośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego itd. Dalej projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszy państwowych, i zawodowych wojskowych oraz projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ustanowienia biura badania cen.

Wielkie zaniepokojenie w kołach narodowych wywołał pobyt premjera Piłsudskiego w Wilnie, głównie z powodu tajemniczości jaką ten pobyt otoczono „Kurjer Pozn.“ donosi, że w sobotę premj. Piłsudski powrócił z Wilna. Podczas pobytu odbył kilka konferencyj z przedstawicielami społeczeństwa białoruskiego i w wysokim stopniu interesował się działalnością komunizującej organizacji białoruskiej „Hromady“ i jej „hurtkami“.

Z obrad partyjnych. Wczoraj odbył się kongres P. S. L. Piast w Krakowie, Lewicowe partje chłopskie aby rozbić kongres witosowców urządziły również demonstracyjne zebrania.

O rolę Romana Dmowskiego, W dniu 27. 11. odbyło się posiedzenie zarządu głównego Związku Ludowo Narodowego, na którem Roman Dmowski zakomunikował, ze podjął wespół ze szeregiem ludzi pracę nad skonsolidowaniem politycznem narodu. Wyniki tej pracy staną się wiadome ogółowi polskiemu w najbliższym czasie.

Po dłuższej dyskusji, w której stwierdzono, że Związek Ludowo-Narodowy nigdy nie uważał, ażeby osobą Romana Dmowskiego należała do jednego stronnictwa, zarząd główny Zw. Lud. Nar. wyraził nadzieję, że inicjatywa Romana Dmowskiego będzie ważnym momentem w rozwoju politycznym narodu. Niemniej zarząd główny Związku Ludowo Narodowego kładzie nacisk na to, że położenie kraju wymaga, ażeby Związek Ludowo Narodowy prowadził w dalszym ciągu intensywnie swą pracę.

W Toruniu odbyły się 26 bm. narady ziemian pomorskich, organizowane przez p. Donimirskiego. Narady odbywały się dookoła akcji organizacyjno-politycznej ziemian w innych dzielnicach Polski. Żadne decydujące uchwały na zjeździe nie zapadły.

Prowokacje litewskiej straży pogranicznej nie ustają. Onegdajszej nocy na terenie 22 baonu straży pogranicznej w rejonie Trok litewska straż graniczna zerwała 15 wiech oraz zniszczyła wszystkie kopce graniczne na przestrzeni do 1000 metr. W sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenie.

Awantury o tron królewski w Rumunji. Jeszcze niema wiadomości o śmierci króla rumuńskiego a już zanosi się na utarczki zwolenników tej lub owej kandydatury. Są bowiem zwolennicy zdegradowanego awanturniczego księcia Karola (z trzema legalnemi żonami), zwolennicy prawnego następcy i księżniczki Ileany (która w chwili, gdy ojciec był umierający wraz z matką wybrała się w pogoń za przygodami do Ameryki). Nie dość nędzy narodu, to chce im się rozbijać łby o kandydatów na tron

Oszczędności francuskie. Na ostatniej radzie ministrów Poincare zaproponował przeprowadzenie redukcji pensyj 5 ministrów o 12 tys. franków rocznie poczem ma być zaproponowana redukcja djet posel skich. Tak się dzieje, gdzie są rządy narodowe.

Meksykański minister oświaty nakazał usunąć krzyże z budynków szkolnych. Związek studentów katolickich zamierza czynnie przeciwstawić się temu zarządzeniu.

Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu.

(Z działalności tut. Izby) W dniu 24 listopada br, odbyło się w lokalu tut. Izby XXIV. z rzędu posiedzenie Wydziału tejże pod przewodnictwem Prezesa Izby p. Janusza Czarlińskiego. Z ważniejszych spraw, będących na porządku dziennym obrad, było rozpatrzenie przesłanego Izbie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do zaopinjowania projektu ustawy o Izbach Przemysłowo Handlowych, Ze względu na ważność tej sprawy, oraz z uwagi na konferencję sfer gospodarczych w tym przedmiocie, wyznaczono na dzień 6. XII. br. i mającą się odbyć pod przewodnictwem Ministra Przemysłu i Handlu, powołał Wydział specjalną Komisję do gruntownego rozpatrzenia rzeczonego projektu. tak aby na wspomnianem posiedzeniu Ministerjalnym zająć wobec projektu odpowiednie stanowisko. Komisja, w której skład weszli pp, Czarliński, Marchlewski, Ruciński, Kwaśniewski, Pacoszyński i Krupski rozpocznie swe prace w piątek dnia 26 bm.

Dalej zaopinjował Wydział projekt Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, odnośnie do urządzenia wystaw przemysłowo handlowych i targów gospodarczych i poczynił kilka nieznacznych poprawek, dotyczących organizacji wystaw i targów w tym sensie, że do Komitetów organizacyjnych winni być powoływani z urzędu przedstawiciele samorządów gospodarczych.

Przytem wyrażono opinję, że istniejąca bezplanowość i chaotyczność w urządzaniu Wystaw lub targów od dłuższego czasu nastręczała konieczność ustawowego unormowania tych spraw, w szczególności, aby urządzenie tego rodzaju imprez uzależnione zostało od zezwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Następnie na porządku dziennym była sprawa powołania do życia reprezentacji Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Postępujący bowiem szybko rozwój życia gospodarczego w naszym porcie handlowym Gdyni wymaga niezwłocznie stworzenia tamże zaczątku samorządu gospodarczego, który winien zarówno, jak i w innych państwach, i u nas odegrać pierwszorzędną rolę w rozwiązaniu zagadnień, dotyczących naszego handlu zamorskiego i żeglugi. Z uwagi na to, że obwód naszej instytucji obejmuje wybrzeże morskie, oraz że Izbie P.-H. Grudziądzkiej poruczony został przez Związek Izb Rzeczypospolitej Polskiej stały referat wszelkich spraw morskich, w końcu ze względu na to, że obecnie organizują się w Gdyni władze morskie, filja Banku Polskiego, oraz publiczne składnice. Wydział uchwalił, aby następne posiedzenie Plenum Izby, którego termin ustalono na dzień 12. grudnia br., odbyło się w Gdyni przy równoczesnem uroczystem otwarciu reprezentacji Izby

Po uchwaleniu budżetu Izby na rok 1927 i przeprowadzeniu debat nad całym szeregiem spraw, jak ustanowienie maklera zbożowego na obwód Izby, ustalenie zwyczajów handlowych itp. dokonał Wydział wyboru delegata Izb do Komisji dla spraw koncesji monopolowych, oraz wysłuchał sprawozdanie Prezesa Izby z posiedzenia Doradczego Komitetu Wojewódzkiego w Toruniu i sprawozdanie dyrektora Izby z ostatniego posiedzenia Związku Izb w Poznaniu, i przyjął komunikaty do wiadomości. Z ważniejszych spraw należy wspomnieć memorjały, dotyczące zniesienia łamanych taryf kolejowych przy przewozie towarowym do Gdańska, dalej wnioski co do obniżenia opłat sądowych, adwokackich i notarjalnych, wreszcie wnioski w sprawie produktywnego zużycia funduszów, przeznaczonych na bezrobocie.

W końcu Wydział przyjął do wiadomości rezolucje powzięte na specjalnych zebraniach Izbowych do postępowania władz skarbowych przy wymiarze podatków dochodowego i przemysłowego, oraz projektu ustawy probierczej.

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Huragan nad Zakopanem. Nad miastem Zakopanem i okolicą szaleje huragan. Połączenia telegraficzne i telefoniczne z Krakowem i innemi miejscowościami zerwane. Siła wiatru jest taka wielka, że za chodzą wypadki wywracania się do rowów wozów z końmi. Wszędzie widać połamane części dachów i połamane drzewa, które w kilku miejscach zatarasowały chodniki. W powietrzu unoszą się dachówki i deski. Ruch uliczny ograniczono do minimum.

„Biskup“ Hodur o stosunku rządu do kościoła narodowego. W wywiadzie udzielonym korespondentom pism zagranicznych „biskup“ Hodur zapowiedział swój powtórny przyjazd do Warszawy w grudniu. Przyjazd ten będzie miał na celu uczynienie starań, celem zalegalizowania kościoła narodowego przez Rząd. „Biskup“ spodziewa się, że nie natrafi to na trudności, albowiem rząd p. premjera Piłsudskiego odnosi się życzliwie do tej sprawy. Takiego stanowiska Rządu dopatrzeć się zresztą można chociażby z enuncjacji rządowego „Głosu Prawdy“.

Krwawa bójka wśród uczniów szkolnych. W Lwowie ratują nowy wypadek zdziczenia wśród młodzieży szkolnej. Niejaki Zbigniew Baran lat 13 uczeń 7-ej klasy powszechnej przebił nożem Zbigniewa Englischa ucznia 3 ej klasy gimnazjalnej. Sprawca napadu zbiegł w niewiadomym kierunku.

Robi się 100 złotówki. Warszawska policja do strzegła, iż w obiegu ukazały się nowe podrabiane banknoty 100 złotowe, wykonane zresztą w sposób nieudolny. Zarządzone natychmiast w związku z pojawieniem się tych falsyfikatów dochodzenia doprowadziły urząd śledczy do składnicy tych falsyfikatów. Mieściła się ona w jednym z domów przy ulicy Okopowej.

Wykrycie szajki fałszerzy przekazów pocztowych. Przed paroma miesiącami władze pocztowe wpadły na trop systematycznego fałszowania przekazów pieniężnych. Na przekazy pokryte brakowało całego szeregu kwitów nadawczych Wdrożone śledztwo ustaliło, iż na trakcie kolejowo pocztowym była jakaś wtajemniczona osoba, która do worka pocztowego w wagonie wkładała fałszywe przekazy. Jednocześnie schwytano niejakiego Szaję Bazyljana z Wilna, który odbierał towar od firmy Gudgold i z Zakładów Żyrardowskich na Tłomackiem.

Według prowizorycznych obliczeń skarb stracił na tej aferze dotychczas kilkaset tysięcy złotych.

O cenę cukru.

Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego dnia 22 bm. rozpatrywano raport komisji, złożonej z delegatów pięciu ministerstw, w sprawie sytuacji w cukrownictwie i konieczności podniesienia ceny cukru. W czasie dyskusji wyłoniły się pewne różnice zdań tak, że decyzji żadnej nie powzięto. Sprawę przekazano do dalszego rozpatrzenia Ministerstwom Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa które na wspólnem posiedzeniu swoich przedstawicieli mają opracować

ostateczne wnioski. Obecna cena cukru loco wagon cukrownia wynosi za 100 kg. kryształu 80 zł. plus 2 zł, za worek i 38,50 zł. akcyzy. Koniecznością jest uregulowanie tej sprawy w jak najkrótszym czasie.

Poszkodowani przez rządy zaborcze emeryci polscy.

Dzienniki niemieckie, a za nimi niektóre dzienniki polskie, podały informacje, że poszczególne związki emerytów zwróciły się do Ligi Narodów ze skargą, iż rząd polski nie wypłaca emerytom byłych państw zaborczych pensji, aczkolwiek Polska otrzymała potrzebne na to fundusze.

W sprawie tej zwrócililśmy się do czynników rządowych, które nas poinformowały, że podobnego rodzaju skargi nie posiadają żadnych podstaw.

Rząd polski wypłaca stosownie do istniejących ustaw emerytury. Emerytury te wypłacane są z funduszów państwowych polskich bowiem odnośne zobowiązania ani przez Rosję, ani przez Niemcy wypełnione nie zostały.

Jeżeli chodzi o Niemcy, to pretensje polskie, wynikające z artykułu 312 Traktatu Wersalskiego ustalone są na 26 miljonów marek złotych.

Rząd niemiecki sumę tę zaakceptował, jednakże gdy nadeszła data płatności, Niemcy zasłaniając się planem Davesa sumy tej nie wpłaciły, przez co naraziły na szwank interesy szerokich warstw robotniczych. W związku z powyższemi niewypłaconemi funduszami ubezpieczeniowemi na Górnym Sląsku należy zacytować ustęp z raportu p. de Mello Franco, który to raport przyjęty był przez Ligę Narodów jako uchwała w dniu 9 czerwca 1925 r.

Ustęp ten brzmi: „Jest pożałowania godnem, iż z powodu kwestji natury prawnej, sumy przeznaczone na ubezpieczenia społeczne w których ludność pracująca Górnego Sląska jest bezpośrednio zainteresowana nie zostały dotąd przekazane właściwym władzom".

Poza funduszami ubezpieczeniowemi, Niemcy nie uregulowały dotychczas: sprawy emerytów cywilnych i wojskowych, nie zwróciły gminom w byłej dzielnicy pruskiej zasiłków wojennych przez te gminy podczas wojny rodzinom wojskowym, wreszcie pretensje polskie w sprawie wypłacenia odszkodowań robotnikom polskim, deportowanym z Polski do Niemiec, nie zostały uwzględnione, jak również nie uwzględniono sprawy wypłacenia renty zasiłków polskim robotnikom w Niemczech.

Z powyższego wynika, że aczkolwiek pretensje polskie sięgające, poważnych bardzo kwot, przez Rosję i przez Niemcy nie zostały załatwione to jednakże skarb polski emerytom i inwalidom wypłaca zasiłki z własnych funduszów, jako zaliczka na poczet kwot, które dopiero kiedyś wpłyną do Skarbu Polskiego.

Bank Polski płacił

dnia 29 listopada 1926 r.

Dolar	8,96 zł.
Funt szterling	43,56 zł.
100 guld. gd	172,85 zł
100 rmk.	213,10 zł.
Franki szwajc.	173,12 zł

Giełda zbożowa.

29 listopada 1926 r.

Żyto	100 kg.	36,00--37,75 zł
Pszenica	„ „	48,00—49,00 zł
Mąka żytnia 70 proc.	„ „	52,50—53,50 zł
„ „ 65 „	„ „	54,00—55,00 zł.
„ pszenna 65 proc.	„ „	70,50—72,00 zł.
Jęczmień		28,00—31,00 zł.
Jęczmień browar.	„ „	36,50—37,00 zł
Owies	„ „	31,50—32,50 zł
Ospa żyt.	„ „	26,50—27,00 zł.
Ospa pszenna	„ „	26,00—27,00 zł.
Groch Wiktorja		78,00—88,00 zł
Słoma żytna luźna	ctr.	1,75— 2,00 zł.
Słoma żytna prasowana	„	2,70— 2,95 zł.
Siano luźne	„	8,00— 9,00 zł.
Siano prasowane	„	10,00—11,00 zł.
Ziemiaki jadalne	„	8,00—8,20 zł.
„ fabryczne	„	6,50—6,60 zł

Poznańska targowica miejska.

Urzęd not. cen Komisji Targowej

z dnia 29. 11. 26.

1. Stadniki: gatunek I. 134—140 zł, II. 120—124 zł, III. 112—116 zł, IV. 96—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 118—120 zł, II. 98—104 zł, III. 84 90 zł
3. Cielęta: gatunek I. 190—196 zł, II. 168—170 zł, III. 150—156 zł, IV 130—140 zł V. 120—130.
4. Swinie: gatunek I. 236—240 zł, II. 226—228 zł. III. 218—220 zł, IV. 208—210 zł, V. 196—200 zł. Maciory 180—210 zł.
5. Jałówki i krowy: I. 155—158, II. 134—136, III. 114—116, IV. 90-96, V. 70—80 zł.



Ojciec święty przy pracy.

Papież Pius XI. ostatnio ujawnił wielką ruchliwość na terenach święta katolickiego. Ostatnio udzielił szeregu audjencji różnym przedstawicielom duchowieństwa azjatyckiego.

Rycina nasza przedstawia Papieża Piusa XI. podczas pracy.

TEATR.

Sztuki polskie w Czechach. Krzywoszewskiego „Pan Minister" jest grany w Pradze, gdzie od września utrzymuje się stale na afiszu, oraz w Taborze. Praga wystawia Kiedrzyńskiego „Wino kobieta i dancing". Po Kiedrzyńskim pójdzie Krzywoszewskiego „Colombina".

Ze sportu.

Dalsze sukcesy kawalerji polskiej za oceanem. Polska ekipa jeździecka bawiąca obecnie w N. Yorku na międzynarodowych konkursach hippicznych, mimo silnej konkurencji najlepszych jeźdźców świata i koni, święci coraz to nowe tryumfy.

W trzecim z rzędu konkursie por. Szosland na „Reweliffie" zajął III miejsce. Natomiast mjr. Toczek w czwartym konkursie na „Hamlecie" zdobył II gie miejsce.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że przeszkody w konkursach amerykańskich są budowane „sztucznie", a nie naturalnie (jak w terenie), tembardziej wysiłki polskich jeźdźców dla wsławienia imienia Polski zagranicą są godne najwyższego uznania.

Jak dotychczas możemy sobie zapisać na 4 konkursy — 1 pierwsze, 1 drugie i 2 trzecie miejsca. Niema więc dotychczas konkursu w którym nie zajęlibyśmy bardzo honorowego miejsca.

Z prac Związku Młodzieży wiejskiej. Dziesięć dni temu zakończył się w Pozuaniu w centralnej szkole wychowania fizycznego i sportów pierwszy kurs dla przyszłych instruktorów wychowania fizycznego związku młodzieży wiejskiej. Kurs trwał cztery tygodnie i przyniósł doskonałe rezultaty, a mianowicie siedemnastu jego uczestników wróciło niezwłocznie do swoich kół aby tam na terenie wsi być krzewicielami idei odrodzenia fizycznego.

Wczoraj rozpoczął się drugi taki sam kurs, na który uczęszczać będzie 20 członków W ten sposób związek zamyśla w ciągu bieżącej zimy przekształcić w centralnej szkole gimnastyki i sportów w Poznaniu około 400 instruktorów, które dzieło wychowania fizycznego młodzieży wiejskiej pchną na nowe tory.

Polacy zdobyli w Ameryce „Puhar Narodów." Pierwszą nagrodę w międzynarodowych konkursach hippicznych — puhar narodów zdobyli Polacy. W konkursie brali udział jeźdźcy siedmiu państw. Major Toczek dojeżdżał „Hamleta", rotmistrz Królikiewicz „Jacka" i por. Szosland „Readglid". Francja zdobyła drugą nagrodę, Belgja trzecią, Kanada czwartą. Po ogłoszeniu wyników konkursu o puhar narodów zebrana publiczność zgotowała zwycięskiej ekipie polskiej wyjątkowo serdeczną owację.

Rozmaitości.

Niech łysi.. nie tracą nadziei. Gęsta i bujna czupryna jest gorącem marzeniem wszystkich łysych. To też lekarze i chemicy oddawna silą się, aby przygotować środek na porost włosów, i tą drogą zrobić innym przyjemność a sobie majątek Niestety wszystkie próby w tym kierunku pozostawały bez rezultatów.

Prowadzone jednak już od dłuższego czasu badania na uniwersytecie w Edinburgu nasunęły przypuszczenie, że między pewnemi gruczołami a owłosieniem istnieje związek przyczynowy.

Istotnie, podczas eksperymentów z myszami stwierdzono, że brak pewnej substancji gruczołowej powoduje łysienie. Wycięcie tych gruczołów pociągnęło za sobą utratę owłosienia, przeszczepienie ich zaś z innych myszy na łyse biedactwa — ponowny porost.

Dzięki temu chemicy rozpoczęli pracę nad przygotowaniem środków, mających spowodować usunięcie łysiny u człowieka. A więc niech łysi nie tracą nadziei.

Żywcem zamurowana.

Powieść Górnośląska.

20)

— Możeby kochana mateczka raczyła się z Marynią porozumieć co do mojej osoby, w ten sposób mnie z nią swatając.

— Jerzy, czyż nie byłoby to grzechem, bałamucić dziewczynę bez wiedzy i poza plecami ojca? Słyszałam, że za granicą podobnie sobie postępują, lecz u nas jeszcze nie zapomniano czwartego przykazania: „Czcij ojca i matkę!" Najpierw przeto należy się udać o pozwolenie do ojca Maryni, a potem dopiero do córki; przedewszystkiem jednak prosimy o radę i oświecenie Ojca Niebieskiego Jutro przybędzie do nas Przewielebny ks. Paweł, więc poprosimy go o radę, pójdziemy wszyscy do Stołu Pańskiego i zamówimy Mszę świętą do Ducha świętego, aby się wszystko działo z wolą Bożą.

* * *

Z rana dnia następnego wzywa dzwonek kaplicy zamkowej na Mszę świętą; przed ołtarzem leży krzyżem matka, syn i Marynia, błagając Najwyższego o łaskawe wysłuchanie ich próśb. Przystąpiwszy do Stołu Pańskiego, modlili się jeszcze gorąco, a kiedy się Msza święta skończyła, udali się wszyscy na śniadanie. Pokrzepiwszy się, dziękowała panna Marynia wśród łez rzęsistych swym dobrodziejom za troskliwą opiekę w czasie jej choroby, poczem wsiadłszy z Ojcem Pawłem i panią Szlachecką do powozu, udali się wszyscy w podróż do Maryni cioci do Krakowa. Jerzy natomiast dosiadł rumaka i wraz z kilku sługami odprowadzał powóz, aby drogie sercu jego osoby przed możliwem jakiem nieszczęściem uchronić. W czasie podróży odmawiał O. Paweł głośno pacierze, a na przemianę opowiadał różne historje, chcąc tem i tak już zasmucone towarzystwo nieco rozweselić.

Zanim teraz towarzystwo nasze opuścimy, nadmienić nam jeszcze wypada, iż Marynia nic nie wiedziała o wyprawie ojca na wojnę krzyżową. W czasie swego pobytu u państwa Szlacheckich często wspominała o ojcu, kiedy jednak chciano po niego posłać, prosiła usilnie, aby tego nie czyniono i kochanego ojczulka smutną tą wiadomością nie przestraszono Nie wspominając też przed nikim o niecnych względem niej zamiarach swej macochy, nie trudno pojąć, iż wszyscy, mimo podziwu, czynili według jej życzeń, lękając się, aby tem chorobliwej jej drażliwości nie powiększyć.

VIII.
W Zabrzu.

Na zamku Zabrzeskiego w czasie tym rozwiozłe prowadzone życie. Zygfryda wraz z Szynderem huczne wyprawiają biesiady, goście codziennie nowi przybywają, a we dnie i w nocy rozlega się po wiosce śpiew i wrzask biesiadujących. Zygfryda ani nie pomyśli o swoim małżonku a zamiast się lękać, aby go na wojnie nie spotkało nieszczęście, życzy mu, aby więcej nie wrócił do domu.

W wiosce zaś panuje smutek i narzekania na krzywdę, którą Szynder wyrządza włościanom. U kogoż mają uciśnieni szukać ratunku? — Z początku zgromadzali się każdodziennie po skończonej pracy przed laskiem i tam około krzyża wznosili płacz i modły, żebrząc ukrzyżowanego Chrystusa, aby dobrego pana strzegł na wojnie i jak najrychlej mu użyczył szczęśliwego mu powrotu. Uskarżali się tam na ciężkie jarzmy i krzywdy, które codziennie cierpieć musieli, lecz i tej pieciechy nie długo im życzył złośliwy Szynder; zabroniwszy im bowiem odwiedzania Bożej Męki, często sam z batem rozganiał zgromadzających się na modlitwę, przyczem psy jego szarpały i targały odzież i nogi uciekających i kryjących się przed srogością tyrana. Biada ubogiemu, który wspomniał imię pana Zabrzeskiego i odwoływał się na jego rozkazy.

— Tu ja panem — wrzeszczał Szynder — a nikt oprócz mnie niema nic do rozporządzenia!

Na dowód zaś swej wielmożności trapił i męczył w dwójnasób każdego, który w sercu chował wierność dla prawowitego swego dziedzica.

— Powiedz mi też, mój miły — odzywała się od czasu do czasu Zygfryda do Szyndera — co my poczniemy, jeżeli Zabrzeski powróci z wojny.

— Tego się już nie doczekamy — mawiał Szynder.

— A jeżeli wróci?

— To się go pozbędziemy i basta!

Myliłby się każdy, ktoby sądził, iż Zygfryda w Szynderze się pokochała. Była to niewiasta bez serca i bez sumienia. Szynderowi była przychylną, ponieważ dogadzał jej namiętnościom, lecz o małżeństwie z nim ani nie pomyślała.

Szynder także nie kochał Zygfrydy. Głównem dążeniem jego było pojąć ją za małżonkę, aby się potem jej pozbyć, a pośmierci zagarnąć cały majątek Zabrzeskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



„Pas królowej Marji“.

Na cześć królowej Marji rumuńskiej, odtańczono na jednym z bankietów w New Yorku taniec nazwany „Krokiem królowej Marji“. Wynika on z połączenia walca i shimmy. Taniec ten znalazł natychmiast zastosowanie wśród krezusów amerykańskich. — Na naszej fotografji królowa rumuńska Marja.

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Pożar wsi W Rosji spłonęła wieś Szalicha. 188 domów stało się pastwą pożaru. Wszelki inwentarz oraz żniwa spłonęły

Delegat ligi narodów, Anglik Eric Drummond odbył w Berlinie konferencję z niemieckim ministrem spraw zagr. Stresemannem wsprawie metody obrad na zjeździe ligi narodów w Genewie.

W kopalni Wendel pod Hamm, straciło życie, 3 górników wskutek wybuchu gazów, 15 poniosło po kaleczenie.

Zaburzenia w Berlinie. W niedzielę odbył się w Berlinie obchód demokratyczne i republikańskiego związku bojowkowego „Reichsbanner“ poczem na kilku miejscach przyszło do starć z organizacjami nacjonalistycznemi. Na placu Drepel ńskim podczas przemówienia prezydenta parlamentu Loebego wystrzelił ktoś z przejeżdżającego tramwaju, wskutek czego zraniony został pewien republikanin. Policja rebeljantów rozpędziła. 14 narodowych socjalistów i 2 reichsbannerzystów przyaresztowano a również skonfiskowano mnóstwo broni palnej i ręcznej.

Obrady 4 mocarstw. W związku z konferencją ligi narodów w Genewie mówią, że po ukończeniu obrad ligi odbędą się obrady 4 mocarstw Anglji, Niemiec, Francji i Włoch.

B. kanclerz niemiecki Luther przybył do Rio de Janiero, stolicy Brazylji.

Wielka demonstracja narodowa w związku z wyborami górnośląskiemi odbyła się wczoraj w Katowicach.

W Alzacji odbyły się wybory uzupełniające do parlamentu francuskiego. Wybrani zostali niezależni republikanie Arnould i Barnier

Stan zdrowia króla rumuńskiego się polepszył. Królowa rumuńska przemówiła przez radjo ze statku Berengaria, na którym wraca z Ameryki, swoje zadowolenie z tego powodu, jakkolwiek dalsze wieści głoszą, że królowa przejmie władzę jako regentka.

Dogorywanie strejku angielskiego. Z Londynu donoszą, że w bież. tygodniu prawie na wszystkich kopalniach zostanie podjęta praca Jedynie przywódca komunistów Cook zapowiada nowe zawikłania w Walles i w Szkocji. Sądzą, że liczba pracujących górników dojdzie dzisiaj do 600 000

Działalność wulkanu Wezuwjusza wzmaga się. Ognista lawa, posuwa się o 45 metrów na godzinę i potok jej osiągnął 150 metrów długości.

100 metrów długa stodoła ze zbiorami spłonęła spowodu wybuchu tanku benzynowego w Kawertek pod Oschac.

Komisarz bolszewicki Cziczerin ma też złożyć wizyty takie rządowi angielskiemu w Londynie.

Wielki pożar szalał w niedzielę w Berlinie, gdzie się zapalił wielki dom towarowy. 3 osoby poparzone a kilku zatrutych dymem. Szkody obliczają na miljony.

Kościół zapadł się w miejscowości Marmarnde pod Toulouse (Francja), który był zbudowany przed 40 lat.

Pożar wybuchł na pokładzie włoskiego statku węglowego Nowa Vita, który za Kukshafen cofnięty został do Hamburga.

Gubernator hiszpańskiego Maroka Steeg przybył do Madridu, aby odbyć z rządem hiszpańskim w sprawie Tangeru narady.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 29 listopada 1926 r.

Dziś: Saturnin, m; Gelazy, pp. w.
27. 11. 29 Słońca wschód 7.46 zachód 15.51
Księżyca wschód 24.43 zachód 14.3

— **Bibljoteka tow. Czytelni Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł. w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Nabożeństwo żałobne** w farze ku czci poległych w powstaniu listopadowem odbyło się dziś w obecności reprezentantów władz cywilnych i wojskowych oraz licznej rzeszy wiernych.

Żałobną mszę św odprawił ks. prob. Makowski. W nabożeństwie udział wzięło również i wojsko.

— **W wielką manifestację narodową** obróciła się wczorajsza uroczystość obchodu rocznicy powstania listopadowego. Już o godz. 4,30 zaczęły się zbierać tłumy do wielkiej sali hotetu Centralnego. Widzieliśmy przedstawicieli miejscowych władz duchownych, cywilnych i wojskowych, sfery inteligencji, robotnicze, młodzieży i wojsko. Przy wypełnionej po brzegi sali hotelu Centralnego rozpoczęto obchód za powiedzianym programem, który przewidywał koncert wykonany przez zespół muzyczny uczniów tut. gimnazjum, deklamację „Grochon“ i „Mogiła bohatera“ zadeklamowane przez uczenice miejscowej szkoły handlowej i występ „Lutni“ chojnickiej z pieśnią „Boże coś Polskę“ i „O ziemio ojców“. Ostatnie odśpiewane zosłało przez chór męski „Lutni“.

Podczas uroczystości wygłosił p. prof. Siciński odczyt o powstaniu listopadowem podkreślając w doniosłych słowach historję i znaczenie historycznego dnia powstania. Marsz odegrany przez orkiestrę gimnazjalną zakończył uroczysty obchód ku czci Tych którzy za ojczyznę, za wolność i oswobodzenie ziem naszych z obcego jarzma zginęli na polu chwały.

— **Na fałszywej drodze** są ci. którzy są zdania, że jest zarówno jakie czytają gazety. Rozrost gazet nieuczciwych a spekulacyjnych powoduje zatrucie a w następstwie i pogorszenie położenia w kraju. Nie pomogą nam narzekania! Trzeba starać się o to, aby w każdym domu była gazeta szerząca zdrowe przekonania. Tylko w ten sposób naprawią się nasze stosunki. Pisma uczciwe i narodowe w ciężkiem są położeniu. Nietylko ograniczona są w swej swobodzie, ale też nie mogą liczyć na poparcie dzisiejszych władz rządowych. Temwięcej zasługuje na poparcie społeczeństwa — zwłaszcza tu na Pomorzu. To też przy końcu miesiąca zwracamy się z apelem do Czytelników naszych o usilne poparcie i werbowanie nam nowych abonentów naszego pisma, abyśmy mogli w krótce pismo nasze polepszyć i rozszerzyć

Niech każdy z Czytelników coś w tym względzie uczyni, a skutki będą wielkie

— **Kradzież z włamaniem.** U kupca p. Matablewskiego przy ul. Błoń Zakonna dokonano ostatniej nocy kradzieży z włamaniem. Złodzieje m. i. zabrali aparat do toczenia żelaza, przybory do motocyklu i t. p. W związku z tem, przytrzymane zostały 2 osoby. Śledztwo w toku.

— **Z kroniki policyjnej.** W sobotę przyaresztowano podczas występów gościnnych szajkę doliniarzy którzy dopuścili się kilka kradzieży u miejscowych kupców. Dwie złodziejki zdołali ulotnić się, dwuch zaś niejakiego Leitgebera Wł. i Zarembównę Marję aresztowano i osadzono w areszcie.

— **Miesięczne zebranie Tow. Gimn. „Sokół“.** Zebranie w obecności, liczniej niż zwykle, starszych członków, zagaił drh. prezes hasłem: Czołem!

Między innemi omawiano sprawę ostatnio odbytej imprezy na cele Tow. z czego dotychczasowy dochód wynosi 399 zł, rozchody zaś 202,60 zł. poczem powzięto następ. uchwałę: Na ogólne życzenie Tow. zorganizuje powtórną imprezę, która odbyć się ma w dniu 5 stycznia 25 r.

W toku dyskusji na powyższy temat zakomunikowali różni drh. o życzliwem usposobieniu kilku miejscowych wspaniałomyślnych obywateli a mianowicie: Pan dr. Łukowicz przyrzekł finansowe poparcie Towarzyst. Por rezerwy aptekarz p. Morawski przyrzekł poparcie finansowe o sumie 50 zł. zaś aptekarz pan Zieliński podarował apteczkę (szafkę z medykamentami) dla drh. czynnych.

Ofiarodawcom drh. prezes podziękował publicznie na zebraniu co zamieszczone zostało w protokule.

Jak wynika. zdobywa „Sokół“ w sferach odpowiednich zrozumienie co niewątpliwie wpłynie dodatnio na rozwój Tow, jak również i zachęci młodzież naszą i da jej bodźca do dalszej intensywnej pracy w naszym „Sokole“.

— **Posiedzenie sejmiku powiatowego** odbyło się w sobotę pod przewodnictwem p. starosty Popiela. Obrady dotyczyły głównie budżetu, który uchwalony został, sprawy b. urzędu zbożego i cukrowego które umorzono i t. p. Szczegółowe sprawozdanie podamy później.

— **Wyjazd górników do Francji.** Następny transport górników i robotników do kopalń odchodzi z Chojnic 6 grudnia 26 r. do Wejherowa. Górników zawodowych może jechać każda ilość do lat 50. Na jednego górnika może jechać 3 robotników niewykwalifikowanych.

Górnicy i robotnicy chcący wyjechać do Francji, winni się natychmiast zgłosić w Państwowym Urzędzie Pośredn. Pracy w Chojnicach. Starostwo pokój 20, celem osiągni cia bliższych informacji.

Baczność Wojacy! Zebranie które miało się odbyć w środę o godz. 7,30 wiecz., znosi się i takowe odbędzie się już we wtorek dnia 30 bm. o godz. 7,30 wiecz. w salce p. Jaździewskiego. Do obradowania są sprawy nie dozwalające zwłoki. Wolność! Zarząd.

Z Pomorza.

Tuszewo pow. lubawski. (Zmiana nazwy gminy). Rozporządzeniem z dnia 29 listopada zmieniono nazwę gminy „Tynwałd“ w pow. lubawskim woj. pomorskiego — na „Tuszewo“.

Przepałkowo (NN) pow. sępoleński. (Mianowanie ławników.) P. Morach Roman i Stachowicz Leon zostali mianowani komisarycznemi ławnikami na naszą gminę.

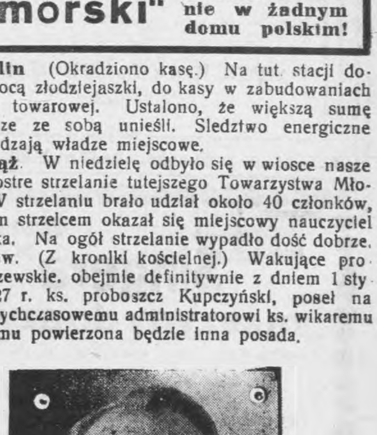
— Zatwierdzenie wyborów. P. Biniak Antoni został zatwierdzony jako sołtys na tutejszą gminę.

Wielbrandowo, pow. Starogard (Pod mostem znalazł 2 kosze z kurami). Na szosie Wielbrandowo — Skórcz nie daleko Wielbrandowa pod mostem szosowym znalazł dozórca szosy dwa kosze z kurami. Kury oddano do miejscowego sołtysa, który spisał protokół

Pelplin (Okradziono kasę.) Na tut. stacji dostali się nocą złodziejaszki, do kasy w zabudowaniach ekspedycji towarowej. Ustalono, że większą sumę włamywacze ze sobą unieśli. Śledztwo energiczne przeprowadzają władze miejscowe.

Raciąż. W niedzielę odbyło się w wiosce nasze pierwsze ostre strzelanie tutejszego Towarzystwa Młodzieży. W strzelaniu brało udział około 40 członków, Najlepszym strzelcem okazał się miejscowy nauczyciel p. Zwiewka. Na ogół strzelanie wypadło dość dobrze.

Tczew. (Z kroniki kościelnej.) Wakujące probostwo tczewskie. obejmie definitywnie z dniem 1 stycznia 1927 r. ks. proboszcz Kupczyński, poseł na Sejm. Dotychczasowemu administratorowi ks. wikaremu Prabuckiemu powierzona będzie inna posada.



Śmierć Krasina.

Ambasador sowiecki Krasin, który od dłuższego czasu cierpiał na silną anemję, zmarł wczoraj rano w Londynie. Zmarły uchodził za jednego z twórców programu Nowej Polityki Ekonomicznej (NEP)

Jabłonowo. (Odważne Pomorzanki w obronie wiary.) Przedstawiciele kościoła narodowego, głosząc tłumowi zasady swej sekty otrzymali tu dobrą odprawę. Kilka odważnych Pomorzanek obstąpiło natych miast apostołów z parasolkami i najeżonemi paznogciami. Widząc, że sprawa źle wygląda, narodowcy schronili się w tłumie i zrezygnowali z dalszego gło szenia swych zasad.

Grudziądz. (Trojaczki). Rodzina p. Bielickiego pracownika kolejowego, powiększyła się nagle o trzech członków. W ubiegłym tygodniu żona p. Bielickiego obdarzyła go aż trojgiem potomstwa a mianowicie dwoma chłopcami i jedną córką.

Dzieci przyszły na świat zdrowe, a i matka czuje się dobrze.

Grudziądz (Pod kołamy lokomotywy) Na tut. dworcu przejechany został pracownik kolejowy Zieliński który zajęty był na torze kolejowym z powodu panującej mgły nie zauważył nadjeżdżającego pociągu wskutek czego dostał się pod koła lokomotywy które odcięły nieszczęśliwemu lewą nogę poniżej kolana przyczem doznał i zgniecenia głowy i licznych ran na całem ciele. Z. walczy ze śmiercią.

Nowinki z Torunia

Dnia 20 bm. zakończył się pierwszy etap procesu o podpalenie fabryki płatkow oświonych przy ul. Podmurnej w dniu 23 grudnia 25 roku. Oskarżeni o podpalenie tej fabryki bracia A. i T. Kuszyński zostali dla braku dowodów uwolnieni. Prokurator wniósł o rewizje wyroku. Oskarżony przed samym pożarem podniósł asekuracje fabryki ze 150 tys na 350 tys. zł.

— Redaktor odpowiedzialny „Słowa Pomorskiego" oskarżony o obrazę prezydenta Rzeczypospolitej został uwolniony W sprawie tej stanie on drugi raz przed sądem karnym, gdyż wskutek sprzeciwu prokuratora sąd apelacyjny zniósł wyrok i nakazał przeprowadzenie ponownej rozprawy w pierwszej instancji.

— Wyprostowanie linji tramwajowej w ulicy Szerokiej postępuje naprzód chociaż tylko żółwiem krokiem. Na razie prostowana jest linja i budowa chodników za domem barakowym na Bydgoskim przedmieściu.

— Pogłoski o ustapieniu wojewody na razie są bezwarunkowo nie prawdziwe.

Dnia 21 utworzono nową partję u nas o którą już dawniej starał się znany na naszym bruku p. Grobelny. Nareszcie udało mu się zgromadzić kilkudziesięciu ludzi którzy obiecali przystąpić do tej organizacji znanej stanem średnim.

W. M. Gdańsk.

Gdańsk. (Wystawa rzemieślnicza). W dniach 3—7 grudnia br. odbędzie się w Gdańsku wystawa rzemiosła gdańskiego, w połączeniu z kiermaszem gwiazdkowym, w hali rzemiosł przy Schlüsseldamm 62.

Zeńska konferencja św. Wincentego a Paulo. Walne zebranie Zeńskiej konferencji św. Wincentego a Paulo odkłada się z ważnych przyczyn na dzień 1 grudnia br. Msza św. na intencję konf. odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godz. 8½. Wspólna spowiedź w czwartek 2. XII popoł.

Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.